

SZTUM—ZAPOMNIANE MIASTO DOLNEGO POWIŚLA

W roku 1966 Sztum obchodził 500-lecie wyzwolenia spod jarzma krzyżackiego. Zbiegło się to z uroczystościami 500-lecia Pokoju Toruńskiego. Warto więc spopularyzować z tej okazji to ciekawe, a zapomniane przez turystów, miasto Dolnego Powiśla.

Na skraju dzisiejszego Pojezierza Iławskiego, w odległości kilkunastu kilometrów od doliny dolnej Wisły znajdowało się we wczesnym średniowieczu duże Jezioro Białe z wyspą, a na niej staropruski gród obronny. Z biegiem czasu poziom wód się obniżył i z jednego powstały dwa jeziora: Barlewickie i Zajezierskie. Gród

złobili w 1236 r. Krzyżacy. W dziewięć lat później wzniesli tu mury zamek i panowali na tych ziemiach przez ponad dwa wieki.

Następnie w wyniku zwycięstwa Grunwaldzkiego w 1410 r., warownia sztumska przechodzi na krótko w ręce Polaków. Krzyżacy wracają tu jednak jeszcze na przeszło 30 lat. W 1416 r. nadają przyzaskowej osadzie prawa miejskie, tzw. chełmińskie. Ale już w 1466 r., w wyniku Pokoju Toruńskiego, kończącego zwycięską wojnę trzynastoletnią, ziemia ta zostaje połączona z resztą kraju. Od tego czasu przez ponad 300 lat miasto i cała



Fragment zamku pokrzyżackiego w Sztumie

ziemia sztumską należała do Polski. Rezydują tu polscy starostowie oraz odbywają się sądy ziemskie i sejmiki szlachty. Jednak i w tym okresie rozegrało się tu wiele krwawych i wyniszczających działań wojennych, głównie w toku wojen polsko-szwedzkich, po których pozostało wiele pamiątek. Należy do nich m. in. wieś Stary Targ, gdzie w 1629 roku zawarty został rozejm polsko-szwedzki, oraz zabytkowy kamień w Sztumskiej Wsi, gdzie podobny rozejm zawarty został w 1635 r. Po rozbiorach miasto traci znaczenie. Pewne ożywienie następuje dopiero ok. 1880 r., kiedy to przeprowadzona została linia kolejowa: Toruń — Kwidzyn — Sztum — Malbork. W okresie porobiorowym trwa na tych terenach usilna germanizacja. Mimo to żywił polski nie ustępuje, lecz przeciwnie — często daje znać o sobie. Np. w 1848 r. w powiecie sztumskim powstają oddziały Legii Narodowej, a w 1863 r. pod Sztumem uformowany został oddział powstańczy. Wspaniałą manifestacją polskości był plebiscyt 1920 r. Wtedy to liczba osób głoszących za Polską wynosiła w poszczególnych wsiach 75 — 90 procent. Ze względu jednak na fałszerstwa niemieckie i terror nacjonalistów plebiscyt został przez Polskę przegrany. Ale w wyniku bohaterskiej postawy miejscowej ludności 5 wsi na prawym brzegu Wisły (na wysokości Gniewu) pozostało przy Polsce (Janowo, Bursztyn, Nowe Lignowy, Małe Pólko oraz Kramrowo); nazywano je

wówczas „Małą Polską”. W akcji plebiscytowej brali także udział Stefan Żeromski i Jan Kasprówicz. M. in. wzięli oni udział w wiecu zorganizowanym w Sztumie, na którym przybyła licznie okoliczna ludność polska.

Mimo przegrania plebiscytu tutejsza ludność polska nie załamała się. Miejscowi patrioci zakładali i prowadzili szkoły i ochronki polskie, zespoły amatorskie i drużyny harcerskie, brali udział w pracy społeczno-politycznej kierowanej głównie przez Związek Polaków w Niemczech. Za działalność tę jednak tysiące patriotów musiało w czasie okupacji hitlerowskiej zapłacić śmiercią w obozach koncentracyjnych. Ale wielu z nich doczekało radosnej chwili wyzwolenia Sztumu — w dniu 23 stycznia 1945 r.

Jeszcze kilka lat temu Sztum omijały przez krajoznawców i turystów. Działo się tak nie bez przyczyny, ot — choćby i zanieczyszczone ściekami jeziora nie zachęcały do zwiedzania tego miasta. A ponadto Sztum leży przecież między dwiema pobliskimi perłami turystycznymi — Malborkiem (zespół zamkowy) i Kwidzynem (zamek i katedra), które stanowią dlań dużą konkurencję.

W ostatnich latach nastąpiło tu jednak wiele zmian. Wstrzymano dopływ ścieków do jezior, a nad jednym z nich powstało ładne kąpielisko (plaża, kabiny, pomosty), jakie trudno spotkać w innych miastach powiatowych woj. gdańskiego. W wyniku inicjatywy miejscowych działaczy oraz pomocy władz w kilku pomieszczeniach zabytkowego zamku uruchomiono stałą wystawę muzealną — załazek przysięgłego muzeum. Placówka ta posiada ciekawe zbiory etnograficzne, a także dział historyczny. Można tu także zwiedzić zamek pokrzyżacki wraz z fragmentami murów obronnych i kościół farny, na którego zewnętrznej ścianie znajduje się płyta nagrobna z 1565 r. wojewody malborskiego — Czemy, a także obeerżec pomnik Obrońców Polskości. Natomiast z drugiej strony jeziora — w Zajezierzu (2,5 km od centrum miasta) można zwiedzić staropolski dworek (ostatnio odrestaurowany), gdzie w 1920 r., zatrzymał się krótko autor *Wiatru od morza*.

Miasto stanowi także doskonałą bazę wypadową dla zwiedzania okolicznych, niezwykle ciekawych miejscowości. Są to m. in.: Biała Góra i Piekło w pobliżu odgałęzienia Nogatu od Wisły (punkt widokowy na Żuławy, rezerwat roślinności stepowej, grodzisko Zantyr),



Pomnik Obrońców Polskości Powiśla ze znakiem rodła w Sztumie

Waplewo (wspaniały pałac oraz ciekawy park przydworki), miasteczko Dzierzgoń (zabytkowy klasztor i kościół, stare spiżarnie i młyny), oraz historyczne miejscowości — Stary Targ (rozejm), Trzcianno (bitwa) i Mikołajki Pomorskie (szkoła polska demolowana przez hitlerowskie bojówki).

Sztum posiada wiele obiektów i placówek, które mogą świadczyć usługi dla turystów. Są to: hotel, restauracje, dom kultury, biblioteki, liczne sklepy, stacja CPN. Poza połączeniem kolejowym przez miasto przebiegają liczne linie PKS.

Dotychczasowa nazwa Sztum wywoływała u wielu osób ironiczny uśmiech. Każdy kojarzył ją bowiem jedynie z „domem wypoczynkowym” ludzi, którzy we-

szli w kolizję z prawem. Czas już jednak skończyć z tą niechlubną tradycją. Bo czyż przez to, że tu znajduje się jeden z największych w Polsce obiektów więziennych, miasto i okolica, posiadające bogate walory krajoznawcze, mają być na zawsze stracone dla celów turystycznych?

Ziemia sztumską, dobrze zasłużoną dla Polski, odznacza się swoistym pięknem i ma wiele zabytków, które naprawdę warto zwiedzić. A zwiedzając tę ziemię, pamiętajmy zawsze o tych, którzy walczyli o jej polskość i często ginęli za nią.

O tych, którzy głosili znamienne hasło: „Przeminęły wieki, a myśmy ostali, burzom dziejów nie dali się zgnieść...”